

Sygn. akt IV CZ 25/16

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi pozwanej

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem zaocznym
Sądu Rejonowego w L.

z dnia 6 sierpnia 2009 r.

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko A. T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 maja 2016 r.,

zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w L.

z dnia 10 listopada 2015 r.,

uchyla postanowienie w zaskarżonym zakresie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w L. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. akt I C .../11, i odrzucił skargę pozwaney A. T. o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 6 sierpnia 2009 r., sygn. akt I C .../09, w sprawie z powództwa M. K. przeciwko A. T.

Wyrokiem zaocznym z dnia 6 sierpnia 2009 r. Sąd Rejonowy w L. zasądził od pozwaney na rzecz powoda kwotę 70 000 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 40% rocznie od dnia 4 kwietnia 2006 r. do dnia zapłaty. Podstawą tego rozstrzygnięcia była umowa pożyczki zawarta między powodem a pozwaną w dniu 29 października 2004 r. (dalej: „Umowa”).

Pozwana w dniu 24 czerwca 2011 r. wniosła skargę o wznowienie od wyroku z dnia 6 sierpnia 2009 r. Jako podstawę wznowienia powołała art. 401 pkt 1 k.p.c., podnosząc, że wskutek naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 139 § 1 k.p.c., była pozbawiona możliwości działania. Sąd uznał za doręczoną korespondencję kierowaną do niej na adres: A. T., [...] C., P. [...], podczas gdy w okresie od kwietnia do października 2009 r., tj. także w czasie, w którym miały być dokonywane doręczenia, ze względu na wiek i stan zdrowia przebywała ona u wnuka M. T. w L. Ponadto pozwana jako podstawę wznowienia wskazała art 403 § 1 pkt 1 k.p.c., podnosząc, że jej rzekomy podpis na Umowie został sfałszowany, a ona Umowy nie zawierała. O wyroku z dnia 6 sierpnia 2011 r. dowiedziała się w dniu 25 marca 2011 r., kiedy to przyszedł do niej przedstawiciel firmy windykacyjnej działającej w imieniu powoda. Wtedy też zdała sobie sprawę, że wyrok został wydany na podstawie sfałszowanej Umowy.

Sąd Rejonowy w L. wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014 r. oddalił skargę o wznowienie wniesioną przez pozwaną.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwana według stanu na dzień 30 listopada 2009 r. była zameldowana pod adresem [...] C., P. [...] i że w 2009 r. na stałe zamieszkiwała pod tym adresem z córką G. T. Tylko okazjonalnie przebywała u wnuka w L. W związku z tym awizowanie odpisu pozwu i wyroku zaocznego, przeznaczonych dla pozwaney, pod adresem [...] C., P. [...] było

prawidłowe, a uznanie tej korespondencji za doręczoną nie stanowiło naruszenia art. 139 § 1 k.p.c. Nie wystąpiła w związku z tym podstawa wznowienia określona w art. 401 pkt 1 k.p.c. w postaci pozbawienia pozwanej możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa.

Dla celów oceny zasadności zarzutu oparcia wyroku z dnia 6 sierpnia 2009 r. na dokumencie podrobionym (art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.) Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego.

Biegły, analizując oryginał Umowy i sygnowane nazwiskiem pozwanej i parafą pismo z dnia 30 lipca 2008 r. do L. I., w którym odmawiała ona spełnienia żądania zwrotu pożyczki, stwierdzając, że jej nie zawarła, oraz próbki pisma pozwanej, stwierdził, że nie można potwierdzić ani wykluczyć sporządzenia parafy na Umowie oraz na piśmie z dnia 30 lipca 2008 r. przez tę samą osobę. Nie wykluczył, że parafy te sporządziły dwie różne osoby. Podniósł, że nie przeprowadził badania parafy na Umowie widniejącej w miejscu podpisu pożyczkodawcy i parafy na piśmie z dnia 30 lipca 2008 r. oraz materiału porównawczego pozwanej, gdyż brak było w tym materiale paraf, a zapisane czytelnie przez pozwaną treści, jej czytelne i częściowo czytelne podpisy nie zawierały dostatecznej ilości adekwatnych form graficznych, które można by konfrontować z parafami będącymi przedmiotem oceny. Wskazał też, że w bezwplywowym materiale porównawczym, obejmującym pismo i podpisy pozwanej nakreślone w latach 1969-2011, nie natrafił na żadną parafę.

Sąd pierwszej instancji, powołując się na opinię biegłego i uznając ją za w pełni logiczną, opartą na fachowej wiedzy i spójną, wskazał, że nie pozwala ona na stwierdzenie, że parafa na Umowie, mająca być parafą pozwanej, jest podrobiona. Pozwana nie powołała na tę okoliczność innych dowodów, w związku z czym jej nie udowodniła, a więc nie wywiązała się ze spoczywającego na niej w tym zakresie ciężaru dowodowego (art. 6 k.c.). Nie wykazała tym samym podstawy wznowienia, o której mowa w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.

Pozwana wniosła apelację od wyroku z dnia 10 grudnia 2014 r. Zarzuciła w niej naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 214 § 1, art. 139 § 1, art. 141 § 3, art. 233 § 1, art. 328 § 2, art. 401 pkt 1 oraz art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., jak również

sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację w pełni podzielił dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i przyjętą przez ten Sąd ocenę prawną co do nieistnienia podstaw wznowienia postępowania powołanych przez pozwaną. Przyjął jednak, że ustalenia te i ocena prowadzą do wniosku, że zachodzi brak ustawowych podstaw wznowienia, co oznacza, że skarga o wznowienie pozwanej nie została oparta na ustawowej podstawie i jako taka powinna być zostać odrzucona (art. 410 § 1 k.p.c.), a nie oddalona, jak to uczynił Sąd pierwszej instancji.

Z tych względów Sąd Okręgowy uchylił wyrok z dnia 10 grudnia 2014 r. oraz odrzucił postanowieniem z dnia 10 listopada 2015 r. skargę o wznowienie złożoną przez pozwaną.

Pozwana wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 10 listopada 2015. Zaskarżyła je w części dotyczącej uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 10 grudnia 2014 r. i odrzucenia jej skargi o wznowienie i w zakresie zawartych w tym postanowieniu rozstrzygnięć co do kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji oraz postępowania odwoławczego. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 214 § 1, art. 401 pkt 2, art. 410 § 1, art. 328 § 2 w zw. z art. 361 k.p.c. Na tej podstawie wniosła o uchylenie postanowienia z dnia 10 listopada 2015 r. oraz o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W okolicznościach sprawy kluczowe znaczenie ma zarzut naruszenia art. 410 § 1 k.p.c. Pozwana podnosi, że odrzucając wniesioną przez nią skargę o wznowienie postępowania Sąd Okręgowy przekroczył granice kognicji, jaką ma sąd rozpatrujący kwestię, czy skarga o wznowienie jest oparta na ustawowej podstawie. Skutkowało to niewłaściwym doбором postaci i treści orzeczenia polegającym na tym, że zapadło postanowienie odrzucające skargę o wznowienie postępowania, podczas gdy Sąd drugiej instancji powinien był orzekać w postaci wyroku.

W judykaturze i literaturze rozbieżności wywołuje kwestia, czy sąd badający dopuszczalność skargi o wznowienie (art. 410 § 1 k.p.c.) rozważa tylko, czy podana w skardze podstawa wznowienia odpowiada jednej z podstaw, które przewidziane są w kodeksie postępowania cywilnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2007 r., III UZ 9/07, OSNP 2008, nr 19-20, poz. 303 i z dnia 25 listopada 2011 r., II CZ 86/11, niepubl.), czy też także to, czy podana w skardze podstawa wznowienia rzeczywiście istnieje (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2006 r., I PZ 33/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 48 i z dnia 20 maja 2011 r., III CO 5/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 21), przy czym nawet w ramach drugiego z tych zapatrywań podkreśla się, że odrzucenie skargi o wznowienie postępowania dlatego, że już z samego jej uzasadnienia wynika, iż przytoczona podstawa wznowienia nie występuje, jest możliwe tylko wtedy, gdy nie zachodzą w tym względzie żadne wątpliwości (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 38/12, niepubl., z dnia 20 czerwca 2015 r., II CZ 93/14, niepubl.).

Należy przyjąć, że zadanie sądu, który ocenia, czy skarga o wznowienie jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia (art. 410 § 1 k.p.c.), polega na tym, że ma on ocenić, czy podana w skardze podstawa jest w ogóle przewidziana w ustawie, i czy powołane przez skarżącego okoliczności faktyczne dadzą się zakwalifikować w sposób abstrakcyjny pod którąkolwiek z podstaw przewidzianych w ustawie, tj. czy wypełniają hipotezę którejkolwiek z norm opisujących ustawowe znamiona podstawy wznowienia. Badając, czy skarga jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia, sąd bierze pod uwagę jedynie treść twierdzeń faktycznych zawartych w skardze i nie weryfikuje ich prawdziwości. Zakładając prawdziwość tych twierdzeń sąd sprawdza, czy mógłby dokonać ich subsumpcji pod hipotezę którejkolwiek z przewidzianych w ustawie podstaw wznowienia, co wiąże się z istotą rzeczy z koniecznością dokonania wykładni hipotezy norm opisujących ustawowe podstawy wznowienia.

Rezultatem tych zabiegów powinno być ustalenie, wyłącznie na podstawie treści skargi, czy - przy założeniu prawdziwości twierdzeń faktycznych zawartych w jej uzasadnieniu - mogłaby ona być uzasadniona, czyli wznowienie postępowania mogłoby okazać się dopuszczalne, a nie to, czy w rzeczywistości

istnieje powołana przez skarżącego podstawa wznowienia, czyli, czy wznowienie postępowania jest dopuszczalne.

W niniejszej sprawie to Sąd pierwszej instancji wybrał prawidłowy sposób postępowania przyjmując, że, skoro przeprowadza postępowanie dowodowe oraz weryfikuje prawdziwość twierdzeń faktycznych pozwanej, to w rzeczywistości bada istnienie powołanych przez nią podstaw wznowienia, a nie ogranicza się jedynie do oceny, czy skarga pozwanej jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia (art. 410 § 1 k.p.c.). Odmienne podejście do tej kwestii przez Sąd drugiej instancji nie jest prawidłowe, gdyż oznacza przekroczenie granic kognicji sądu dokonującego oceny, czy skarga jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia. Z tych względów zarzut naruszenia art. 410 § 1 k.p.c. jest uzasadniony.

Powoduje to bezprzedmiotowość oceny pozostałych zarzutów podniesionych w zażaleniu. Na marginesie należy jedynie zwrócić uwagę, że po pierwsze kwestię ciężaru dowodu przy zaprzeczeniu prawdziwości dokumentu prywatnego reguluje art. 253 k.p.c., a po drugie w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego nie był jedynym, którego przeprowadzenia żądała pozwana i który dotyczył kwestii podrobienia jej parafy na Umowie. Uwzględnienia wymagają także zeznania świadków powołanych przez pozwaną, tj. Al. T. i M. T. Zgodnie zeznali oni, że podpis (parafa) na Umowie nie pochodzi od pozwanej. Dowody te, przynajmniej w świetle uzasadnienia wyroku 10 grudnia 2014 r. oraz postanowienia z dnia 10 listopada 2015 r., nie były w tym zakresie przedmiotem jasno wyrażonej oceny przez Sądy pierwszej oraz drugiej instancji.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 w zw. z art. 394¹ § 3, art. 406 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 394¹ § 3, art. 398²¹ i art. 406 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw

eb